

## Profesor Maria Bogucka (1929–2020)

27 października 2020 r. zmarła prof. dr hab. Maria Bogucka, wielka postać powojennej historiografii polskiej i europejskiej, badaczka dziejów gospodarczych i kultury okresu nowożytnego, szczególnie zasłużona dla poznania i zrozumienia roli, jaką pełnił mieszczański Gdańsk w szlacheckiej Rzeczypospolitej od XV do końca XVIII w.

Maria Bogucka urodziła się 1 czerwca 1929 r. w Warszawie, i chociaż życie Uczzonej oraz kolejne szczeble Jej długiej kariery naukowej związane były ściśle ze stolicą, to bez wątpienia właśnie badania nad przeszłością Gdańska oraz znajomość tutejszych źródeł archiwalnych nie tylko ukształtowały Jej profil badawczy, lecz stały się również wstępem do przekrojowych badań nad dziejami Polski nowożytnej na szerokim tle europejskim zarówno w kontekście gospodarczym, jak i ogólnokulturowym. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na znaczenie badań naukowych nad dziejami dawnego Gdańska w szerokim kontekście stosunków polsko-niemieckich. Truizmem jest stwierdzenie, że studia nad przeszłością tego miasta rozwijały się w cieniu niezwykle zaciętego sporu o jego polityczną przynależność w XX w., a także charakter etniczno-wyznaniowy. Historykom w tym sporze wyznaczono rolę filozofów, których podstawowym zadaniem było dostarczenie dowodów politykom zmuszającym całe społeczeństwa i narody do uczestnictwa w beznadziejnym i bezkompromisowym nacjonalistycznym pojmowaniu przeszłości. W pracach badaczy niemieckich często skupiano się na eksponowaniu wszelkich ujemnych stron stosunków gdańsko-polskich w XV–XVIII w., rozlicznych sporów ze stroną królewską, ewentualnie polską, podkreślając przy tym ich bez mała kontekst cywilizacyjno-kulturowy, między innymi w twórczości skądinąd wybitnych Paula Simsona (1869–1917) i Ericha Keysera (1893–1968). Chętnie zapominało, że od drugiej połowy XV aż do połowy XVIII w. Gdańsk dzięki związkom z Koroną i Rzeczypospolitą przeżył swój najpomyślniejszy okres w dziejach, a w XIX w. miasto spadło do rangi prowincjonalnego ośrodka. W badaniach polskich, odmiennie niż w niemieckich, nie traktowano Gdańska w izolacji od jego zaplecza gospodarczego, którym była Rzeczypospolita.

Ten paradygmat miał fundamentalne znaczenie dla prawidłowego zrozumienia funkcji oraz roli nowożytnego Gdańska w międzynarodowej wymianie handlowej Polski, gdyż sytuował miasto, zarówno politycznie, jak i ekonomicznie oraz

wyznaniowo, w rozległej strukturze całego państwa, które łączyła Wisła i jej dorzecze. I w samej rzeczy: dla nowożytnej Polski zamieszkiwany przez niemieckich mieszczan Gdańsk posiadał kluczowe znaczenie gospodarczo-finansowe, również polityczne, aby przypomnieć stanowisko miasta wobec elekcji królów polskich: Stefana Batorego (1576 r.), Augusta II (1697 r.), Stanisława Leszczyńskiego i Augusta III (1733–1734). Równocześnie, z punktu widzenia dziejów Niemiec, pomijając okres późnego średniowiecza (rola miasta w Hanzie i w zniszczeniu zakonu krzyżackiego), była to funkcja całkowicie marginalna. Już choćby z uwagi na hybrydowy charakter cesarstwa niemieckiego dalece ważniejszą rolę odgrywały Lubeka, Wiedeń, Monachium, Berlin, Królewiec, Drezno czy Hamburg.

Innymi słowy: można badać i zrozumieć dzieje poszczególnych państw niemieckich bez szerszego uwzględnienia Gdańska, lecz pominięcie roli Gdańska uniemożliwia zrekonstruowanie poprawnego obrazu nowożytnej Polski. Dotyczy to, jak wspomniano, udziału gdańszczan w życiu politycznym kraju, wpływu na wybory królów polskich, a także organizacji produkcji zbożowej oraz leśnej w nowożytnej Rzeczpospolitej, czyli folwarku szlacheckiego jako podstawy ustroju gospodarczego państwa. Zyski ze sprzedawanych w Gdańsku i eksportowanych do Niderlandów i Anglii produktów leśnych i zboża pozwalały szlachcom na uczestnictwo w polityce sejmowej, tworzenie literatury czy też konsumowanie importowanych przez wspomniane miasta wyrobów sztuki i kultury.

Nic też dziwnego, że po 1945 r. badania nad historią Gdańska, również i Prus Krzyżackich, a następnie Królewskich, w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych ubiegłego stulecia przyciągały szczególne zainteresowanie polskich historyków. Poza próbą odpowiedzi na powyższe pytania był to z jednej strony wynik zmian politycznych po drugiej wojnie światowej, w tym potrzeba uzasadnienia związków niegdyś niemieckiego miasta z polską „macierzą”, z drugiej zaś, uzyskania dostępu do nowych, bliżej niezbadanych, niezwykle obfitych źródeł archiwalnych. Badaniem tej bardzo obszernej dokumentacji zajęli się między innymi tacy historycy, jak Henryk Samsonowicz, Antoni Mączak, Czesław Biernat, Edmund Cieślak, ale przede wszystkim Maria Bogucka.

Profesor Maria Bogucka w 1951 r. ukończyła studia na Uniwersytecie Warszawskim i podjęła pracę w Instytucie Historii PAN, z którym związała się na ponad pół wieku, kierując między innymi Zakładem Dziejów Nowożytnych. W latach 1951–1953 przebywała w Gdańsku, by studiować materiały do dziejów rzemiosła oraz szerzej – gospodarki miasta i jego społeczeństwa. Związana od czasów pracy magisterskiej z seminarium prof. Mariana Małowista (1909–1988), przedstawiła w 1955 r. pracę doktorską *Gdańskie rzemiosło tekstylne od XIV do połowy XVII wieku* (druk w 1956 r.). W 1961 r. ukończyła rozprawę habilitacyjną *Gdańsk jako ośrodek produkcyjny w XIV do połowy XVII w.* (druk w 1962 r.). W 1970 r. ukazała się Jej książka „profesorska” *Handel zagraniczny Gdańska w pierwszej połowie XVII wieku*; w 1971 r. na podstawie tej pracy oraz dorobku naukowego Uczona uzyskiwała tytuł profesora nadzwyczajnego, dziesięć lat później, w 1981 r., tytuł profesora zwyczajnego.

Profesor Maria Bogucka poświęciła historii Gdańska setki artykułów, ale również ciesząc się dużą popularnością syntezy, jak na przykład *Życie codzienne w Gdańsku. Wiek XVI–XVII* (1967, 1984). Równie poważny jest udział Profesor Boguckiej jako współautorki drugiego tomu monumentalnej *Historii Gdańska (1454–1655)* pod redakcją Edmunda Cieślaka (1982 r.).

Jej pisarstwo historyczne towarzyszyło odbudowie historycznego centrum miasta, a Autorka, obdarzona darem dobrego, lekkiego pióra, z łatwością przekładała materiał archiwalny na treści zrozumiałe dla szerokiego kręgu czytelników. Przyczyniła się do kreowania świadomości historycznej „nowych” powojennych gdańszczan i zrozumienia oraz zaakceptowania fenomenu zamieszkałego przez Niemców protestanckiego Gdańska (obok Elbląga i Torunia) w strukturach wielonarodowej i wielowyznaniowej Rzeczypospolitej. Popularyzowanie przeszłości historycznej odgrywało niezwykle ważną rolę w działalności Uczzonej, która od 1958 r. przez dwie dekady przewodniczyła pracom wielce popularnego wśród szerokich rzesz miłośników przeszłości miesięcznika „Mówią Wieki”. Niestety, zbyt często umiejętność przekładu języka akademickiego na wykład zrozumiały dla licznych czytelników, umiejętna dydaktyzacja przeszłości historycznej jest traktowana jako próba trywializacji nauki. Zaniedbania w tym zakresie skutkują publicystycznym zwulgaryzowaniem historii dla potrzeb bieżącej polityki, a szacunek dla zabytków i dorobku dawnej przeszłości Gdańska stają się zniechęcającym germanofilstwem. Maria Bogucka dochowała wierności ścisłym kanonom nauki. Przez wiele lat (do 2008 r.) sprawowała funkcję redaktora naczelnego publikowanego w językach kongresowych czasopisma „Acta Poloniae Historica”, dbając o upowszechnienie dorobku polskiej historiografii za granicą.

Dla Marii Boguckiej problematyka gdańska nie stanowiła jedyne go kierunku zainteresowań, wielokrotnie wykorzystywała to jako pretekst do przejścia do studiów nad historią ponadregionalną, do dziejów Polski nowożytnej i historii powszechnej. Podobnej ewolucji podlegało pisarstwo historyczne Henryka Samsonowicza (ur. 1930 r.) oraz Antoniego Mączaka (1928–2003), innych wielkich postaci powojennej historiografii polskiej, z którymi pozostawała w bliskiej przyjaźni. Podobnie zresztą, jak z Edmundem Cieślakiem (1922–2007), kolegą z Instytutu Historii PAN, który jednak do końca pozostał wierny problematyce gdańskiej. Jednak wszyscy wymienieni badacze uzyskali rozgłos międzynarodowy właśnie jako badacze Gdańska i Prus, tradycyjnie traktowanych, z uwagi na ich wielorakie konteksty europejskie (gospodarka, nauka, sztuka), jako element dziejów powszechnych. Generalnie, mimo pewnej autarkii poziom nauk historycznych w Polsce w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych ubiegłego wieku, szczególnie w zakresie kwestii społeczno-gospodarczych, był nadzwyczaj wysoki i bez wątplenia jest w tym również spora zasługa Marii Boguckiej.

Ewolucja zainteresowań Profesor Boguckiej jest znamieną dla wielu powojennych badaczy związanych z dorobkiem francuskiej szkoły Annales lub nawiązujących do niego i charakteryzowała się stopniowym przechodzeniem od społecznej

historii gospodarki, badanej w długich okresach przekrojowych, do studiów nad życiem codziennym, od historii rzemiosła i kultury materialnej aż do syntez poświęconych ogólnie kulturze duchowej; od kwestii mentalnościowych aż do *gender studies* – feministycznego kierunku studiów historycznych. Ludzie przestawali być postrzegani poprzez liczby, lecz uzyskiwali imiona i nazwiska, stawali się więcej aniżeli tylko dziejowymi statystami. Właśnie prace z zakresu życia codziennego, ale również i szeroko pojmowanej historii kultury, antropologii historycznej, problematyki kobiecej, stały się nurtem wyraźnie dominującym w późniejszych etapach kariery naukowej Profesor Marii Boguckiej. Choć – należy to podkreślić z pełnym uznaniem – elementy warsztatu historyka dziejów gospodarczych są nader wyraźne również w tych późniejszych tekstach, poświęconych tematом pozornie dość odległym od kwestii ekonomicznych, jak świadomość znaczenia dochodów czy społeczny podział pracy. Jest rzeczą bardzo ważną, aby nawet w studiach nad sztuką, oświatą i literaturą stosować interdyscyplinarny model badawczy i nie tracić z oczu aspektu finansowego różnych „inwestycji kulturalnych”. Wiele artykułów Autorki dotyczących mecenatu kultury, zapewnienia opieki chorym, a zmarłym godnego pogrzebu stanowi bardzo dobry przykład takiego szerokiego widzenia tych problemów badawczych.

Dorobek naukowy Profesor Boguckiej jest imponujący i trudny do jednoznacznego ogarnięcia. Bibliografia opublikowana w roku przejścia Badaczki na emeryturę (2004 r.) odnotowała ponad 1154 pozycji (w tym kilkadziesiąt książek). Powszechnie znane są syntezy dziejów Polski przedrozbiorowej, między innymi *Dawna Polska. Narodziny, rozkwit, upadek* (1974, 1985, 1987, tłumaczenie niemieckie *Das alte Polen* w 1983 r.), *Historia kultury polskiej do 1918 roku* (wyd. II w 1991 r.; III, rozszerzone do 1989 r., w 2008 r.), *Historia Holandii* (1976, 1989) napisana wraz z Janem Balickim. Do powszechnie wykorzystywanych podręczników akademickich należą napisane wraz z prof. Henrykiem Samsonowiczem *Dzieje miast i mieszczaństwa w Polsce przedrozbiorowej* (1986 r.). Profesor jest autorką wielokrotnie wznawianych biografii wybitnych kobiet, królowych Anny Jagiellonki (1994 r.), Bony Sforzy (1989 r.) i Marii Stuart (1990 r.). Z królów większą uwagę poświęciła „jedynie” Kazimierzowi Jagiellończykowi (książki z 1970, 1978, 1981). Jednak zestawienia bibliograficzne sprzed kilkunastu lat dawno się już zdezaktualizowały. Dorobek uczonej, która z uwagi na stan zdrowia w ostatnich latach nie opuszczała niewielkiego, dwupokojowego mieszkania w warszawskim wieżowcu, przekroczył w 2020 r. 2000 pozycji. Nie założyła rodziny, samotnie ofiarowując wszystkie swoje siły Klio, która bywała kapryśna i nie zawsze sprawiedliwa. Towarzyszące Marii Boguckiej na ostatnim etapie życia poczucie rozgoryczenia, braku dostatecznego docenienia, uwidocznili się nader wyraźnie w publikacjach i zaciętych bezkompromisowych polemikach, również w krytyce pewnych kierunków we współczesnych badaniach historycznych. Uczona do samego końca była aktywna naukowo, aby wspomnieć publikowane w ostatnich latach książki poświęcone kulturze sarmatyzmu w Polsce XVI–XVIII w. (2016 r.) czy mizoginii

(2018 r.). Do uczniów Profesor Boguckiej należą profesorowie Andrzej Karpiński oraz Tomasz Wiślicz-Iwańczyk z Instytutu Historii PAN. To prawda, nie wychowała zbyt wielu uczniów i nie stworzyła jakiegś czytelnej szkoły badawczej, jednak jej pisarstwo wpłynęło na kształtowanie powojennych generacji historyków i miłośników przeszłości. Wiele wniosków badawczych wyłożonych na kartach Jej prac nie straciło ze swojej aktualności. Nie ulega wątpliwości, że życie oraz obfity dorobek naukowy Uczzonej staną się wkrótce przedmiotem analiz historiograficznych. Wyciągnięte wnioski niech pozostaną zmartwieniem kolejnego pokolenia badaczy.

Gdańsk, tutejsi historycy i ogromne rzesze czytelników przez kilka dekad zaciągali dług wdzięczności wobec Profesor Marii Boguckiej. 22 lutego 2007 r. nasze środowisko akademickie złożyło hołd Jej dziełu naukowemu, nadając Uczzonej tytuł doktora honorowego Uniwersytetu Gdańskiego. Profesor Marię Bogucką pochowano 6 listopada 2020 r. w Warszawie na cmentarzu na Wólce Węglowej. Uczona pozostawiła po sobie ogromny spadek w postaci książek, artykułów i przyczynków, który stanowi trwałą i donośną spuściznę polskiej historiografii po 1945 r.

*Edmund Kizik*